

# GŁOS GILA

Numer 6

19 marca 2007

## WITAJCIE!

I oto możemy widzieć się (czytać...?) ponownie... Przez pewne nieprzewidziane okoliczności na numer 5. musieliśmy poczekać trochę dłużej. Z powodu epidemii grypy opiekę nad gazetką przejęła nasza redakcyjna koleżanka z klasy pierwszej. Okazało się, iż w ostatnim numerze zabrakło informacji o źródłach, z których pochodzą zamieszczone w nim wiadomości, za co serdecznie przepraszamy, a tymczasem życzymy miłej lektury :D.

Redakcja

## Krótkie kalendarium ostatnich miesięcy

**9 lutego** - tradycyjnie odbyły się połowinki klas trzecich. Mimo wielu przeszkód i zawirowań, a także choroby najważniejszych osobistości, impreza była bardzo udana, mały wisiący na ścianach, lecz pizza była niedobra.

**14 lutego** – działała poczta walentynkowa. Niektóre liściki doszły z opóźnieniem, dokładnie rzecz biorąc – ostatni otrzymano wczoraj.

**24 lutego** – Drzwi Otwarte. Poznaliśmy przyszłych uczniów naszej szkoły i miłych ludzi z telewizji publicznej.

**2 marca** – dyrekcja wydaje ulotkę dotyczącą szkoły. Jest niebieska i rozchodzi się po szkole w tempie błyskawicy.

**8 marca** – Dzień Kobiet. Każda klasa świętowała we własnym gronie. Z pewnością było miło.

**14 marca** – uzupełniające wybory do SU – wygrał Piotr Józwiak. Trochę wcześniej wybierano kandydata do MRI – nowym reprezentantem klas IV został Fryderyk Wysocki. Nieznacznie zmienił się też zarząd, mianowicie wybrano nowego przewodniczącego (został nim nasz redakcyjny kolega, Stanisław Konował. Serdecznie gratulujemy!).

**Serdecznie dziękujemy za pisanie listów do redakcji!** Piszcie dalej ;D

## W TYM NUMERZE

Ploty i cytaty

Moda i uroda

Listy i wyznania

## O redakcji

**Stanisław Konował (III a)**  
[mystar44@o2.pl](mailto:mystar44@o2.pl)

**Marta Matuszczak (III b)**  
[demon@gimakad.torun.pl](mailto:demon@gimakad.torun.pl)

**Daria Miszczak (IV)**  
[frozenangie@poczta.onet.pl](mailto:frozenangie@poczta.onet.pl)

**Anna Maria Nowak (I c)**  
[amenka@onet.eu](mailto:amenka@onet.eu)

**Małgorzata Piernik (I c)**  
[malgosiapiernik@wp.pl](mailto:malgosiapiernik@wp.pl)

**Paulina Soból (III a)**  
[pau\\_lin\\_ka@o2.pl](mailto:pau_lin_ka@o2.pl)

**Ewa Zielińska (III a)**  
[ewaziel@gimakad.torun.pl](mailto:ewaziel@gimakad.torun.pl)

Opiekun redakcji: **dr Agnieszka Grzelak.**

## *Strasznie śmieszne*

### *Przepis na osmańską herbatę miętową*

#### Potrzebne będą:

- ♦ dużo świeżych liści mięty,
- ♦ 2-3 łyżeczki cukru,
- ♦ wrzątek,
- ♦ szklanka.

#### Przygotowanie:

Do szklanki wkładamy 6-7 dużych liści mięty. Wsypujemy 2 lub 3 łyżeczki cukru. Wlewamy wrzątek do wysokości  $\frac{3}{4}$  szklanki. I gotowe!



25 lutego w naszym mieście gościliśmy jedną z największych gwiazd muzyki pop w Polsce – Gosię Andrzejewicz. Specjalna, redakcyjna delegacja złożona z Marty Matuszczak i Stanisława Konowala wraz z osobami towarzyszącymi odwiedziła Galerię Copernicus, by zobaczyć ten niezwykle koncert związany z obchodami święta czekolady.

Muszę zaznaczyć, że zadziwiło mnie to, iż artystka zaśpiewała utwory spoza kanonu jej twórczości. Było to dość szokujące, ponieważ niewiele osób odwiedzających Galerię zna takie piosenki jak „Ty Decyduj” czy „Ciacho” (zaśpiewane po włosku). Gosia nie zawiodła jednak naszych oczekiwań i usłyszeliśmy zarówno „Pozwól Żyć”, jak i „Słowa” oraz „Trochę Ciepła”.

Największą niespodzianką była jednak liczba fanów, jaka przybyła na koncert. Z trudem dopchaliśmy się do pierwszego rzędu, żeby zobaczyć idolkę nastolatka z bliska, ale jeszcze więcej kłopotów sprawiło nam opuszczenie tłumu zgromadzonego przed sceną.

Z centrum wyszliśmy zadowoleni – Gosia pomachała nam podczas wykonywania jednej z piosenek.

Stanisław Konował

REAKCJA ZACHODZI  
BARDZO POWOLI - BUL,  
BUL, BULBUL, BUL...  
.....  
W CHEMII TO, CO MAŁE,  
TO WREDNE  
.....  
UDANY AKT  
KOMUNIKACJI WYMAGA  
WYSIŁKU  
.....  
CAŁY SUKCES  
KOMUNIKACJI POLEGA  
NA WZAJEMNYM  
ZROZUMIENIU SIĘ

Miejsce na  
Twoją reklamę

Droga Redakcjo!

Mam pewien trudny do rozwiązania problem. Jakiś czas temu moja najlepsza przyjaciółka zaczęła chodzić z naszym kolegą z klasy, który od dawna jej się podobał. Już w zeszłym roku próbowała poznać się z nim tak jakby *bliżej*, niestety on nie przejmował inicjatywy. Jednak ja wiedziałam, że nie przestało jej na nim zależeć. W tym roku spróbowała ponownie – i udało się. Zaprzyjaźniła się z nim, zaczęła śmiać się ze wszystkich jego infantylnych dowcipów (co nie było trudne, bo oboje mają podobnie specyficzne poczucie humoru), aż wreszcie jemu zaczęło na niej naprawdę zależeć. Teraz oficjalnie są parą, co jednak wpłynęło negatywnie na naszą przyjaźń. Ona na każdej lekcji przesiada się do niego, coraz mniej ze sobą rozmawiamy. Nie spotykamy się już po lekcjach. Boję się, że wkrótce zupełnie stracimy kontakt, chociaż rozumiem, jak ważny jest teraz dla niej chłopak. Nie chcę **obary**, ηοφρν, staram się być wyrozumiała, jak jednak przekonać ją, że miłość to nie wszystko?

Droga Niepodpisana!

Od razu widać, że Twojej przyjaciółce wyraźnie na Tobie nie zależy. Nie jest to jednak ani tylko Twoja, ani jej wina – każda z was dołała oliwy do ognia wywołanego iskrą ich romansu. Diagnoza jest prosta – odizoluj ją od niego na kilka godzin, wyjdźcie na miasto we dwójkę i, co najważniejsze, unikaj tematu jej chłopaka. Zapewne prędzej czy później poczujecie się ze sobą tak swobodnie jak kiedyś. W żadnym wypadku nie próbuj jednak gasić tego żaru. Usiłując zniszczyć ich związek, mogłabyś tylko jeszcze bardziej odsunąć od siebie przyjaciółkę. Notabene, co to są **obary** i ηοφρν?

**LISTA RZECZY**, jakie można robić z przyjaciółką, która chce opuścić Cię ze względu na swojego chłopaka, za którym wyraźnie nie przepadasz

- Iść na koncert Gosi;
- Czytać wiersze;
- Słuchać Disco Polo;
- Rozmawiać o szmince;
- Tańczyć przed lustrem;
- Biegać nago po łące;
- Urządzić pidżama party;
- Kupić romans w Taniej Książce;
- Kupić tamagotchi za 5.90zł;
- Czytać „Sagę Rodu z Lipowej”;
- Odwiedzić salon SPA;
- Wyregulować brwi;
- Iść do kina;
- Odwiedzić solarium;
- (albo) Kupić samoopalacz.

Niepodpisana

## Prace Uczniów

### Teatr Barokowy

Jesteś niczym śmierć na łące  
Mój Wierny Pantallone  
Zardzewiały westchnieniami garnek  
Pusty od twojego pełnego wejrzenia  
Richtig!  
Wydrapuję twoje oko z donicy  
Pędów szatańskich Pokelina  
To istnieją ciasta niepostne?  
Brudne prześcieradło na różowym Turtuarze  
Zbudziłam  
Żle  
Powieka wyplęnęła

Albo jest tak genialny, że nie potrafimy go zrozumieć, albo wręcz przeciwnie...

### Do ściany

Nie należy zmieniać tego, co jest dobre  
Nie należy myśleć o tym, co zdoła  
Lecz o tym, co czyni ciebie, pięknością  
Muzo ma o białych dłoniach

Dotykam twojego szorstkiego ciała  
Nierówne, pokryte błotem  
Piękna jesteś, lecz zaniedbana  
Konieczna, lecz niedoceniona

Choć dajesz nam tak wiele  
To my potrafimy docenić  
Tylko obrazy w złotych ramach  
Które ranią cię gwoździami

Tragiczny los twój, przyjaciółko  
Nie zmieniamy ciebie, boś dobra  
Nie zakrywamy twego okna firanką  
Nie róbmy tego – boś samotna

Ściano.

Dziękujemy. Głębokie...

## Jak religijne wierzenia starożytnych Greków łączyły się z ich filozofią? (fragment)

Powstanie filozofii w Grecji jest czymś wyróżniającym ją spośród innych starożytnych cywilizacji. Podczas gdy inne elementy życia i kultury mieszkańców Hellady znajdują swoje odpowiedniki w innych kulturach, filozofia została całkowicie i od początków odkryta właśnie w polis greckich. Filozofia w postrzeganiu starożytnych była „trybem życia przynoszącym spokój duszy, wolność wewnętrzną, świadomość kosmiczną. Filozofia przedstawiała się nade wszystko jako metoda leczenia lęku”. Człowiek poprzez zainteresowanie się filozofią pragnął powrócić do samego siebie, do swojej prawdziwej istoty i odkryć to, czego jeszcze o świecie nie wiadomo. Podobne zadania stawiali antyczni przed mitologią, dlatego też, jak sugeruje Diogenes Laertios, poprzednikami filozofów byli archaiczni wieszcz, tacy właśnie jak Homer. Giovanni Reale pisze: „Hegel powie wręcz, że religia w sposób wyobrażeniowy wyraża tę samą prawdę, którą filozofia wyraża w sposób pojęciowy”. Jak słusznie zauważa historyk, „jest to prawdą zarówno wtedy, gdy filozofia przejmując z religii określone treści, jak i wówczas, kiedy filozofia próbuje kwestionować religię”

Protagoras nadał człowieczeństwu wielką wartość, która dowodziła, że tylko sam człowiek może decydować o swoim poznaniu i nie ma jakiegokolwiek *absolutnego kryterium, które pozwałoby odróżnić byt od niebytu, prawdę od fałszu i w ogóle wszystkie wartości: kryterium jest jedynie względne i jest nim człowiek, jednostkowy człowiek*. Filozof ustalał więc, że pojęcia takiego jak prawda obiektywna w rzeczywistości nie ma, a istnieją jedynie prawdy subiektywne, które nie są dla każdego człowieka takie same i mogą z czasem ewoluować w prawdy subiektywne dla ogółu ludzi.

Z opisem postępowania człowieka łączą się zasady etyki. Ten dział filozofii, zajmujący się badaniem moralności i tworzeniem różnych systemów moralnych, również znalazł swoje początki w mitach. Mity stanowiły proponowały wzorce postępowania, miały za zadanie pokazać prawidłową drogę życia wśród trudności oraz nauczyć podstawowych cech osobowości, które byłyby szanowane, jak na przykład odwaga, sprawiedliwość, mądrość, wierność. Wartość tych cnót podkreślali potem filozofowie, np. Sokrates doceniał wagę cnoty (areté) i rozumności, a Arystoteles rozsądku i umiaru (fronezis).

Szczególną rolę kreującą poglądy ówczesnego Greka miały poematy Homera. Aojda przedstawił w nich charaktery i postawy ludzkie. Postacie przedstawione w poematach zostały zaprezentowane tak realistycznie i w tak sugestywny sposób, że na kilka następnych stuleci stały się popularnymi wzorcami poprawnego życia. Homer ukazuje, że każdy człowiek, który czci bogów, oddaje im należny szacunek i jest im posłuszny, ma ogromną przewagę nad człowiekiem złym i zadufanym w sobie, na którego z pewnością spadnie sroga kara boska. Postawy poprawne można ujrzyć w wierności Penelopy czekającej na męża, w bohaterstwie herosów biorących udział w walkach, w sprycie Odysusza lub w statecznej starości Nestora, który zawsze był gotów służyć swoją radą i pomocą. Takie postawy z czasem otrzymały nazwę archetypu, czyli sposobu zachowania, który obejmując sferę myślową, zostaje utrwalaony w psychice zbiorowej jako zapis powtarzających się przez wiele pokoleń doświadczeń. Stanowi on idealny wzór do naśladowania, jeśli spełnia normy moralne danego środowiska, i dlatego często przedstawienia archetypiczne mają charakter dydaktyczny.

O innym zachowaniu (...) opowiada mit o Prometeuszu. Ten tytan, uміłowawszy ludzkość, skradł Atenie mądrość i ogień z rydwanu Heliosa i nauczył ludzi posługiwać się nim. Za to został przez Zeusa skazany na uwięzienie w górach Kaukazu, gdzie codziennie przylatywał sęp i wyjadał mu odrastającą w nocy wątrobę. Zachowanie prometejskie jest postawą bezinteresownego poświęcenia oraz niezwykle gotowości oddania swojego prywatnego szczęścia za szczęście ogółu. Kara Prometeusza została anulowana. Zeus, dumny z czynu swojego syna, rozkazał jedynie tytanowi, by nosił pierścieni z łańcuchów, które pętały go na Kaukazie, stopiony z ułamkiem skały, do której był przykuty. Takie zakończenie historii darczyńcy ludzkości pokazuje, że poprawne postępowanie zgodne z własnym sumieniem, dążące do szczęścia ogółu w imię wyższych wartości, pomimo kary, jaka spada na jednostkę, przyniesie pozytywne skutki całemu społeczeństwu. Grecy często ukazywali cnotę poświęcenia w odniesieniu do polityki. Klasa rządząca nie powinna zajmować się własnymi wygodami, a dbać o szczęście obywateli.

Postawy szlachetne i warte naśladowania znajdujemy również w poemacie Hezjoda pt. *Prace i dni*. Postawa rycerska została tutaj zrównoważona ideałem pracowitego rolnika, który ciężką, codzienną pracą zostaje wywyższony ponad arystokrację, która korzysta z ciężko wypracowanych przez rolników zbiorów. Droga rolnika, przepelniona cierpieniem i trudnościami, uznana jest tu za jedyną słuszną. Hezjod zaleca „oszczędność, umiarkowanie, rozwagę i życzliwość”, zwiększenie wydajności pracy oraz ograniczenie potomstwa do jednego syna, aby nie dopuścić do podziałów ziemi. Jak widać, w przekazach mitologicznych i ich literackich świadectwach formułowano wskazówki moralne dla różnych warstw społecznych.

pozytywne postacie ludzkie w dziełach Homera często jednoczą w sobie różne sprzeczne wartości, np. Achilles prezentowany jako modelowy, odważny rycerz swoją sylwetką hańbi niegodnym potraktowaniem zwłok pokonanego przezeń Hektora, którego ciało wleczę za swoim rydwanem. Również przemyślny Odyszeusz, który doprowadził do ostatecznego zwycięstwa nad mieszkańcami Troi dzięki fortelowi z drewnianym koniem, parał się często na wojnie szpiegostwem i sprowadził na siebie gniew Posejdon z powodu oślepienia syna boga, Polifema. Podobnie jak w przypadku bogów, którzy postępowali jak ludzie, tak i herosi, łączący w sobie pierwiastek boski, dobry, odważny i słuszny, ujawniali ciemniejszą stronę charakteru, ludzką małość, która spowodowała m.in. dziesięcioletnią tułaczkę Odysa na morzu. Wątki te rozwijają filozoficzne myślenie o człowieku. Z uwiecznionych w eposach Homera wierzeń odczytać można koncepcję antropologiczno – filozoficzną.

Bohaterka mitu o Labdakidach, Antygonie, sprzeciwiając się wujowi i obowiązującemu prawu Teb, zdecydowała się postąpić według świętych praw, nakazujących pochowanie zmarłych jako obowiązek nałożony przez bogów na rodzinę zmarłego. Wywołała tym czynem złość Kreona, który skazał ją na śmierć poprzez zamurowanie żywcem w grobowcu przodków. Duma i okrucieństwo władcy Teb uniemożliwia mu z początku prawidłowe rozpoznanie i ocenę sytuacji oraz jego pycha (*hybris*) sprowadziła na niego nieszczęście.

Historia zawarta w micie tebańskim okazała się inspirująca dla Arystotelesowskiej koncepcji tragedii i tragiczności oraz dla jego rozumienia mimetycznej funkcji literatury. Filozof wyznacza warunki przeżycia *katharsis*. Pisze: „Tragedia jest to naśladownicze przedstawienie akcji poważnej, skończonej i posiadającej odpowiednią wielkość, (...) które przez wzbudzenie litości i trwogi doprowadza do „oczyszczenia”(„...”)”. Widz postawiony wobec cierpienia bohatera utożsamia się z nim, lituje się nad nim i konfrontując jego los ze swoim, przeżywa trwogę na myśl, że jego samego może spotkać coś podobnego. Tym samym uwalnia się od poczucia ważności spraw codziennych, oczyszcza od ich absorbującej obecności, rozumiejąc, że oto stoi wobec tego, co naprawdę ważne. Uzyskując wgląd w to, co ostateczne, staje w obliczu sacrum. Zatem religia, zilustrowana mitem tebańskim, daje ważny impuls dla rozważań nad fenomenem tragiczności, przynosi wykorzystaną w filozofii Arystotelesa refleksję na temat ludzkiego losu.

Podsumowując, religia starożytnej Grecji stanowiła podstawę dla przyszłych rozważań filozoficznych, które pojawiły się w tym kręgu kulturowym. Chociaż była niejednolita, stanowiła zlepek mitów i misteriów, które nieregularnie znajdowały odbicie w kulcie oficjalnym państwa, okazała się inspirująca dla filozoficznych rozważań o człowieku i świecie. W dziełach literackich prezentujących mitologię starożytnych bogowie często przedstawiani byli jako osoby o cechach ludzkich, a ludzie niejednokrotnie zachowywali się jak bogowie. Postawy herosów zaprezentowane np. w *Iliadzie* czy *Odyssei* Homera odbierano jako wzorce zachowywania, miały funkcję edukacyjną, kształtującą zarówno opinie, jak i światopogląd starożytnego Greka. Filozofia przejęła proponowaną w mitach naukę o duszy i ciele ludzkim, wykorzystała religijny antropocentryzm i antropomorfizm (np. sofisci), zaproponowała źródłowo religijne odnowienie człowieka i drogę jego doskonalenie moralnego (pitagoreizm, orfycyzm). Z mitów heroicznych wywieść można Sokratejską naukę o cnotie czy Arystotelesowską koncepcję tragedii.

Zuzanna Rucka, klasa VB

### REGULAMIN ZAMIESZCZANIA TEKSTÓW

Tekst powinien być dostarczony w formie elektronicznej, na dyskietce, płycie CD lub drogą mailową. Tekst nie może być wulgarny, nie może w sposób oczywisty obrażać innych ludzi oraz musi odpowiadać normom dobrego wychowania.

Tekst powinien być podpisany imieniem, nazwiskiem oraz klasą autora. Redakcja nie publikuje anonimów. Jeśli autor nie życzy sobie publicznego ujawniania personaliów, odpowiednią informację należy umieścić pod imiami z punktu 3.

Zespół redakcyjny zastrzega sobie prawo do nieopublikowania tekstu, korekty tekstu, skrótów oraz wprowadzania zmian w treści

### Numer złożyli:

- E. Zielińska
- S. Konował